

Sygn. akt II Ca 1411/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dorota Gamrat - Kubeczak
Sędziowie:	SSO Sławomir Krajewski SSR del. Katarzyna Longa (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrząszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 września 2013 roku w S.

sprawy z powództwa **A. S.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie

z dnia 16 października 2012 r., sygn. akt I C 1712/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda A. S. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa - Sądu Rejonowemu Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i odstępuje od obciążenia powoda kosztami w pozostałym zakresie;**

3. **przyznaje adwokat D. L. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 2.214 (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych, w tym podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu .**

Sygn. akt II Ca 1411/12

UZASADNIENIE

Powód A. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwoty 15.000 zł tytułem odszkodowania za szkodę moralną poprzez oszukanie go jako strony

po złożeniu skargi na przewlekłość postępowania w sprawie I Co 128/10 (II CS 28/11), jakoby złożona przez niego skarga była niezasadna.

W uzasadnieniu wskazał, że złożył w Sądzie Rejonowym Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wniosek o ustanowienie pełnomocnika do sporządzania skargi konstytucyjnej i Sąd go zaskoczył ustanawiając takiego pełnomocnika w dniu 30 czerwca 2011 roku. Podczas, gdy powód w dniu 27 czerwca 2011 roku złożył skargę na przewlekłość postępowania w tej sprawie i jego zdaniem wydanie postanowienia w dniu 30 czerwca 2011 roku było nadużyciem.

Kolejno powód wskazał, że przez kilka miesięcy czekał na rozpoznanie sprawy I Co 128/10 i nie mogąc się doczekać złożył skargę na przewlekłość, przy czym zaznaczył, że w sprawie I Co 128/10 Sąd w ogóle nie ustosunkował się do jego pisma z 29 października 2010 r. Jako uprawnione powód uznał twierdzenie, że dopiero po jego skardze dotyczącej przewlekłości postępowania, sąd dopiero w dniu 30 czerwca 2011 r. wydał postanowienie, które nie załatwiało jego żądań i jest to „spóźniona refleksja sądu”.

Powód nadto nie zgodził się ze stanowiskiem zaprezentowanym przez Prezesa Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w odpowiedzi na skargę na przewlekłość postępowania, ponieważ pominął on inną sprawę I Co 178/09, gdzie zdaniem powoda Sąd dopuścił się „matactwa”. Skarżący uznał, że również w ramach postępowania II Cs 28/11 doszło do naruszenia procedury, gdyż nie doręczono mu stanowiska Prezesa, aby mógł się do niego odnieść. W ocenie powodowa sprawa I Co 129/10 nie została zakończona, bo wniosek był procedowany i była ona w toku.

W ocenie powoda za wszystkie błędy odpowiada Prezes Sądu.

Kolejno powód wyraził niezadowolenie z pracy pełnomocnika ustanowionego do sporządzenia skargi konstytucyjnej w sprawie I Co 178/09 - adw. G. W.. Wskazał, że kierując do Sądu w dniu 29 października 2010 r. wniosek, chciał aby Sąd wskazał, czy decyzja adw. W. była słuszna, a Sąd tego nie zrobił. Powód zaznaczył, że opinia była z 19 kwietnia 2010 r. a ustawa nowelizująca weszła w życie 19 kwietnia 2010 r. W jego ocenie mecenas W. mogła sporządzić skargę konstytucyjną, o czym dowiedział się z opinii z dnia 25 października 2010 r. kolejnego pełnomocnika – radcy prawnego B. D.. W ocenie powoda była możliwość złożenia skargi konstytucyjnej.

Dalej powód wskazał, że również jego wniosek o adwokata do zawiadomienia z dnia 13 grudnia 2010 r. nie został rozpoznany. Podkreślił, że Sądowi się nie spieszyło, a dla niego był to ważny czas z uwagi na chęć złożenia skargi konstytucyjnej.

Pismem z dnia 2 grudnia 2011 roku powód sprecyzował swoje stanowisko wskazując, że jego szkoda moralna polegała na tym, że uniemożliwiono mu złożenie skargi konstytucyjnej, mimo że miał do tego wszelkie prawa. Wskazał nadto, że przyczynił się do tego również Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, który w sposób przewlekły i bierny prowadził sprawy I Co 178/09, I Co 349/09 I Co 128/10, a za sądy odpowiedzialny jest Prezes Sądu. W piśmie tym kolejny raz wskazał, że jego wniosek z dnia 29 października 2010 r. nie został dotychczas rozpoznany, mimo że zwracał się o informację, czy terminy do wniesienia skargi konstytucyjnej są dochowane. Sąd miał się także wypowiedzieć, czy opinia ustanowionego pełnomocnika jest dla sądu wiążąca. Sąd tego wniosku nie rozpoznał, a w oddzielnej sprawie przyznał kolejnego pełnomocnika. Powód podkreślił także, że Sąd zachował się biernie w odniesieniu do opinii M.. W., która w sposób niezasadny odmówiła sporządzenia skargi. W ocenie powoda miał on prawo do złożenia skargi konstytucyjnej, bo wówczas jeszcze nie było nowelizacji przepisów k.p.c. – art. 117 § 5 k.p.c. Sąd mu nie pomógł, a wniosek o złożenie skargi konstytucyjnej zaprzepaszczone, z czym powód nie może się pogodzić. W piśmie tym powód wskazał, że domaga się zadośćuczynienia za krzywdę moralną, która go spotkała oraz ponosi szkodę na zdrowiu, bo to ma wpływ na jego stan.

Na rozprawie w dniu 16 października 2012 roku powód wyjaśnił, że ma pretensje do Sądu i dlatego żąda zadośćuczynienia, ponieważ pomimo przyznania mu adwokatów z urzędu, nikt nie chciał w jego imieniu sporządzić skargi konstytucyjnej. Powód wyjaśnił również, że w jego ocenie Sąd działał bezprawnie, ponieważ odmówiono mu

wykazania terminów do wniesienia skargi konstytucyjnej, mimo że wnioski o ustanowienie pełnomocnika w tym celu złożył już w maju 2009 r. Podał, że nie zgadzał się opinią M. W.. Wyjaśnił również, że ma pretensje o to, że nikt mu nie powiedział, że termin do wniesienia skargi już upłynął, a przecież rolą Sądów było określenie czy termin upłynął, czy też nie. Podał, że ma pretensje również o to, że pomimo przyznania adwokatów z urzędu, nikt nie chciał sporządzić skargi konstytucyjnej oraz że jego intencją było to, aby Sąd rozważył, aby została sporządzona skarga konstytucyjna. W jego ocenie adwokaci „przeterminowali” wszystko. Podniósł, że ma roszczenie w kwocie 15 tys. zł, bo ma szkodę moralną i ma w społeczeństwie wiele problemów – zaczepiają go, uublżają mu.

W odpowiedzi na pozew z dnia 19 lipca 2012 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazano, że nie zostało wydane orzeczenie stwierdzające niezgodność z prawem kwestionowanych przez powoda orzeczeń, a nadto nie wykazał on, na czym polega niezgodność z prawem orzeczeń. Zakwestionowano również istnienie szkody i wysokość dochodzonego zadośćuczynienia.

Postanowieniem z dnia 16 października 2012 roku oznaczono pozwanego jako Skarb Państwa - Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, uznając że roszczenia powoda związane są z działaniem sądu, a nie jego prezesa, który w sprawie II Cs 28/11 występował jako organ sądu.

Wyrokiem z dnia 16 października 2012 roku Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie (sygn. akt I C 1712/11) oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy wydał powyższe rozstrzygnięcie w oparciu o ustalony w sposób następujący stan faktyczny:

A. S. w dniu 7 maja 2009 roku złożył w Sądzie Rejonowym dla Warszawy - Woli w W. wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu celem złożenia skargi konstytucyjnej w sprawie IX Kz 307/08, Sądu Okręgowego w Warszawie. Sprawa ta w dniu 15 czerwca 2009 roku trafiła do Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie i nadano jej sygnaturę I Co 178/09. Postanowienia z dnia 3 września 2009 roku Sąd wniosek ten oddalił. Na skutek zażalenia powoda, Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 28 października 2009 roku uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Postanowieniem z 17 marca 2010 roku (już pod sygnaturą I Co 341/09) wniosek A. S. został uwzględniony.

Wyznaczona przez Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w S. do sporządzenia skargi adwokat G. W. w dniu 16 kwietnia 2010 roku sporządziła opinię prawną w sprawie bezzasadności wnoszenia skargi konstytucyjnej.

Powód w dniu 19 kwietnia 2010 roku zwrócił się do Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie o „anulowanie” wyznaczonej adw. G. W., z uwagi na odmowę sporządzenia przez nią skargi konstytucyjnej. Domagał się też zwrócenia do Okręgowej Izby Radców Prawnych w S. o wyznaczenie kolejnego pełnomocnika.

W dniu 22 kwietnia 2010 roku adw. G. W. została zwolniona z obowiązków pełnomocnika z urzędu.

W dniu 14 czerwca 2010 roku A. S. złożył w Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kolejny wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu celem złożenia skargi konstytucyjnej. Po wezwaniu do złożenia oświadczenia o stanie rodzinnym i majątkowym oraz do uzupełnienia braków formalnych wniosku postanowieniem z dnia 20 września 2010 roku, sygn. akt I Co 128/10, Sąd ów wniosek uwzględniał.

Dziekan Okręgowej Izby Radców Prawnych w dniu 28 września 2010 roku wyznaczył do sporządzenia skargi radcę prawnego B. D., która w dniu 25 października 2010 roku sporządziła opinię prawną w sprawie bezzasadności wnoszenia skargi konstytucyjnej, m.in. wskazując, że potencjalna niekonstytucyjność wskazywanych przez powoda instytucji został przez ustawodawcę usunięta.

Powód w dniu 27 października 2010 roku zwrócił się do pozwanego w ramach sprawy I Co 128/10 m.in., żądając sporządzenia skargi konstytucyjnej. Z kolei w dniu 29 października 2010 roku uznając, że opinia prawna r. pr. B.

R. wskazuje, że termin dla złożenia skargi upłynął mu 15 kwietnia 2010 roku, zażądał przywrócenia mu terminu do sporządzenia skargi na podstawie postanowienia z dnia 17 marca 2010 roku, w sprawie I Co 341/09. Pismo to zostało zwrócone. W dniu 16 grudnia 2011 roku powód złożył zażalenie na zwrot jego wniosku z dnia 29 października 2010 roku. Zażalenie to zostało odrzucone przez Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie postanowieniem z dnia 18 stycznia 2011 roku, a zażalenie powoda na to z kolei postanowienie zostało oddalone postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 9 września 2011 roku, II Cz 266/11.

W dniu 27 czerwca 2011 roku A. S. złożył skargę na przewlekłość postępowania w sprawie I Co 128/10 i jego skarga postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 12 sierpnia 2011 roku, sygn. akt II Cs 28/11 została oddalona.

W dniu 15 listopada 2011 roku A. S. złożył w Sądzie Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie następny wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu celem złożenia skargi konstytucyjnej. Postanowieniem z dnia 7 marca 2012 roku wniosek jego został uwzględniony. Do wyznaczenia adwokata i sporządzenia opinii prawnej nie doszło, ponieważ w dniu 13 marca 2012 roku powód zrezygnował z przyznanego mu adwokata.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo, oparte o art. 417 § 1 k.c. za nie zasługujące na uwzględnienie.

Sąd podkreślił, że odpowiedzialność deliktowa Skarbu Państwa, oparta na art. 417 k.c. i art. 417¹ k.c., powstaje wówczas, gdy spełnione są łącznie jej trzy ustawowe przesłanki tj. bezprawność działania lub zaniechania sprawcy, szkoda oraz normalny związek przyczynowy między bezprawnym zachowaniem sprawcy a szkodą. Kolejność badania przez sąd powyższych przesłanek nie może być dowolna. W pierwszej kolejności konieczne jest ustalenie działania (zaniechania), z którego, jak twierdzi poszkodowany, wynikła szkoda oraz dokonanie oceny jego bezprawności, następnie ustalenie czy wystąpiła szkoda i jakiego rodzaju i dopiero po stwierdzeniu, że obie te przesłanki zachodzą, możliwe jest zbadanie istnienia między nimi normalnego związku przyczynowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2001 r. I PKN 361/00, OSNP 2003/3/62, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2012 r., II CSK 648/11.).

Zdaniem Sądu powód nie wykazał w najmniejszym stopniu bezprawności działania pozwanego. Wskazywane przez niego sprawy dotyczyły ustanowienia pełnomocnika do sporządzenia skargi konstytucyjnej i w każdej z nich taki pełnomocnik został powodowi ustanowiony. Ewentualna odmowa sporządzenia skargi konstytucyjnej z uwagi na stwierdzoną przez zawodowego pełnomocnika bezzasadność takiego działania, może być, w ocenie sądu, podstawą do kierowania roszczeń przeciwko pełnomocnikowi, a nie przeciwko Sądowi Rejonowemu Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie.

Sąd zważył, że dodany w 2010 roku art. 118 § 5 k.p.c. wskazuje, że adwokat lub radca prawny ustanowiony w związku z postępowaniem kasacyjnym lub postępowaniem o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia może odmówić sporządzenia i wniesienia skargi, jeżeli nie widzi podstaw usprawiedliwiających jej wniesienie co z resztą już wcześniej przyjmowało orzecznictwo sądowe (uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 21 września 2000 roku, III CZP 14/00, OSNC 2001, nr 2, poz. 1).

Sąd zaakcentował, że powód myli ustanowienie pełnomocnika z urzędu dla sporządzenia skargi konstytucyjnej z koniecznością automatycznego sporządzenia takiej skargi. Jeżeli adwokat lub radca prawny takiej możliwości nie widzi, to ma on prawnie zagwarantowaną możliwość odmowy sporządzenia takiej skargi. Sąd, który pełnomocnika ustanowił nie ma możliwości zmuszenia go do sporządzenia skargi w sytuacji, gdy ów pełnomocnik nie widzi ku temu najmniejszych podstaw. To też jest przyczyną wprowadzenia przymusu radcowsko - adwokackiego do występowania przed Trybunałem Konstytucyjnym tak, aby żądania oczywiście nieuzasadnione to Trybunału nie trafiały.

Kolejno Sąd wskazał, że rola Sądu Rejonowego Szczecin - P. Zachód w S. tak naprawdę zakończyła się z chwilą ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Sąd ten nie ma żadnych podstaw do weryfikowania opinii prawnej adwokata czy radcy prawnego.

Z tej przyczyny Sąd uznał pretensje powoda, że pomimo ustanowienia pełnomocników z urzędu, żaden z nich nie chciał sporządzić skargi konstytucyjnej, za nieuzasadnione.

Zważył również, że w sprawie I Co 128/10 powód złożył skargę na przewlekłość postępowania, która została oddalona. Prawomocnie przesądzono, więc zdaniem Sądu, brak uchybienia sprawności procesowania w tej sprawie, co z kolei powód podnosi w niniejszej sprawie. Orzeczeniem tym tut. Sąd jest związany na podstawie art. 365 § 1 k.p.c.

Wreszcie wbrew cytowanemu art. 417¹ § 2 k.c. nie stwierdzono niezgodności z prawem żadnego z orzeczeń w sprawach I Co 178/09, I Co 349/09, I Co 128/10 czy I Co 301/11. Z treści tego przepisu wynika, że sąd rozpoznający roszczenie odszkodowawcze nie może samodzielnie ustalić niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego lub decyzji administracyjnej i jest potrzebny do tego swoisty „przedsąd”.

Zdaniem Sądu powód nie wykazał też istnienia jakiegokolwiek szkody po swojej stronie, która miałaby być skutkiem działania pozwanego.

Konkludując Sąd uznał, że nie ma podstaw do uwzględnienia żądania, ponieważ powód w najmniejszym stopniu nie wykazał bezprawności działania lub zaniechania pozwanego, a także istnienia szkody po swojej stronie. W odniesieniu do orzeczeń zapadłych w cytowanych sprawach, nie zostało wydane orzeczenie stwierdzające niezgodność ich z prawem. Sąd nie dopatrył się też bezprawności w jakimkolwiek innym działaniu pozwanego.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód i zaskarżając wyrok w całości, wniósł o jego uchylenie i uwzględnienie żądania pozwu.

Skarżący zarzucił Sądowi pierwszej instancji pominięcie okoliczności przedstawionych w sprawach I Co 178/09, I Co 341/09, I Co 128/10 i I Co 301/11 oraz nie wzięcie pod uwagę sprawy I C 925/00 rozpoznawanej przed Sądem Okręgowym w Szczecinie.

Zdaniem apelującego ocena Sądu pierwszej instancji jest niezgodna z dowodami i faktami. Nadto Sąd, w przekonaniu powoda, niewłaściwie zastosował art. 417¹ k.c. poprzez nie wzięcie pod uwagę odmowy wydania orzeczenia w sprawach I Co 128/10 i I Co 301/11, w sytuacji gdy minęły terminy do złożenia skargi konstytucyjnej. Tym samym Sąd dopuścił się naruszenia prawa powoda do rozpoznania jego sprawy. Kolejno powód wskazał, że w pozwie poddał ocenie prawidłowość rozstrzygnięcia o odmowie wydania orzeczeń w sprawach I Co 128/10 i I Co 301/11. W żadnym zaś razie nie domagał się orzeczenia przez sąd o winie pełnomocnika ustanowionego w sprawie. W jego ocenie Sąd Rejonowy nie dostrzegł tej kwestii, co doprowadziło, do nierozpoznania istoty sprawy. Wątpliwe, w ocenie apelującego, jest bowiem to, że sądy w sprawach I Co 128/10 i I Co 301/11 ustanawiały na rzecz powoda pełnomocnika z urzędu do złożenia skargi konstytucyjnej, podczas gdy decyzje te były już niezasadne, z uwagi na wejście w życie nowelizacji K.p.c. tj. art. 117 § 6 k.p.c., co z kolei uniemożliwiało powodowi złożenie skargi konstytucyjnej. Dodał również, że w orzeczeniu II Cs 28/11 przesądzono, że trzykrotne ustanawianie pełnomocników do sporządzenia skargi konstytucyjnej było niezasadne. Tymczasem zaś w sprawie I Co 301/11 sąd ponownie chciał ustanowić pełnomocnika. Podkreślił nadto, iż faktem jest, że skargi konstytucyjnej nie złożył. Przyczyną, w ocenie powoda, były jednak nieprawidłowości w rozpoznawaniu wniosków o ustanowienie pełnomocnika, co powód wiąże z tym, że Sądy wiedziały już o planowanej nowelizacji i dodaniu art. 117 § 6 k.p.c. Wskazał także, że wniosek o ustanowienie adwokata złożył w dniu 7 maja 2009 roku. Rozpoznany on został dopiero dnia 29 marca 2010 r. Ustanowiony na rzecz powoda pełnomocnik opinię o braku podstaw do wniesienia skargi konstytucyjnej złożył dnia 16 kwietnia 2010 roku, co pozwala apelującemu domniemywać, iż również on wiedział o planowanej nowelizacji. Powód podkreślił jednocześnie, że w okresie od 7 maja 2009 roku do 19 kwietnia 2010 roku mógł skutecznie złożyć skargę konstytucyjną. Sądy zablokowały mu jednak taką możliwość. Z tego względu wszystkie orzeczenia wydane po dacie 19 kwietnia 2010 roku, a więc po upływie terminu do złożenia skargi były zbędne. Takie nieuzasadnione orzekanie w sprawie winno się tymczasem, zdaniem apelującego, zakończyć z chwilą rozstrzygnięcia skargi na przewlekłość postępowania – sygn. akt II Cs 28/11.

Kolejno powód wskazał, że Sąd I instancji zawarł w uzasadnieniu orzeczenia wywód dotyczący uprawnień i obowiązków pełnomocników, choć w pozwie apelujący nie kwestionował prawidłowości bądź nie działania pełnomocnika ustanowionego na rzecz powoda, a wyłącznie sposób procedowania sądu. Jeszcze raz podkreślił, że naruszenia upatruje w zaniechaniu przez sądy wydania orzeczeń w sprawach I Co 128/10 i I Co 301/11. Żądanie naprawienia szkody z tego tytułu, umożliwia, zdaniem powoda, właśnie przepis art. 417¹ k.c.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 11 września 2013 r. ustanowiony dla powoda pełnomocnik z urzędu potrzymał apelację, wnosząc o zmianę wyroku i zasądzenie kwoty 15.000 zł. Apelujący zarzucił, że Sąd błędnie ustalił faktyczną podstawę żądania, błędnie zinterpretował dowody oraz nie rozpoznał istoty sprawy. Powód zarzucił, że Sąd zbyt długotrwanie procedował w przedmiocie jego wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu celem sporządzenia skargi konstytucyjnej, w skutek czego nastąpiła zmiana stanu prawnego, uniemożliwiająca wywiedzenie tej skargi. Dodatkowo zostało podkreślone, że Sąd Rejonowy nie udzielił powodowi odpowiedzi na pytanie, kiedy upłynął mu termin do wniesienia skargi konstytucyjnej. Pisma rozpoznawały jedynie w zakresie ustanowienie pełnomocnika.

Podniesione zostało również, że powód opiera roszczenie na art. 77 Konstytucji oraz art. 417 ust. 1 k.c., z tego powodu, że w sprawie orzeczenie zostało wydane opieszale, zatem do stwierdzenia tej odpowiedzialności nie jest konieczne zaistnienie prejudykatu. Jednocześnie powód zwrócił uwagę, że oddalenie skargi na przewlekłość postępowania, nie zamyka drogi do dochodzenia naprawienia szkody. Wyjaśnione zostało również, że w związku z pozbawieniem możliwości wniesienia skargi konstytucyjnej, powód został pozbawiony możliwości wznowienia postępowania karnego i pogorszył się jego stan zdrowia.

Pełnomocnik wniósł o orzeczenie o kosztach, w tym o kosztach zastępstwa udzielonego z urzędu, oświadczając, że nie zostały one uiszczone.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się bezzasadną i jako taka podlegała oddaleniu.

We wniesionym pozwie powód wskazywał, że domaga się kwoty 15 000 zł za „wyrządzoną szkodę moralną”. Wskazywał na błędy popełnione w toku rozpoznawania jego wniosków o ustanowienie pełnomocnika z urzędu w sprawach o sygnaturach I Co 178/09, I Co 341/09, I Co 128/10 i I Co 301/11, a także opieszałość Sądów w ich rozpoznawaniu. W piśmie z dnia 2 grudnia 2011 roku wyraźnie oświadczył, że domaga się wskazanej powyżej kwoty tytułem zadośćuczynienia (k.29) i takie żądanie powtórzył przesłuchany na rozprawie w dniu 16 października 2012 roku (k.93). Podał, że jego „szkody moralnej” upatruje w tym, iż „ma w społeczeństwie wiele problemów (...) zaczepiają mnie i ubliżają”. Powoływał się również na „wyrządzone mu zło”, „szykany” oraz „rujnowanie zdrowia” (k.42).

Tak wyartykułowane przez powoda, który nie był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu I – instancyjnym, żądanie winno skłaniać do poszukiwania jego oceny w przepisach art. 23, 24 oraz art. 448 k.c. konstruujących roszczenie o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Mimo, że Sąd Rejonowy uczynił to przez pryzmat art. 417 § 1 k.c. i art. 417¹ § 2 k.c. to doszedł do prawidłowych wniosków.

Wskazać przy tym należy, iż, choć apelujący nie zarzucił naruszenia przepisu art. 24 k.c. poprzez odmowę ich zastosowanie, to jednak Sąd odwoławczy jako, że nie jest sądem kasatoryjnym, zobowiązany jest rozważyć czy w sprawie nie zostały naruszone przepisy prawa materialnego z urzędu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55).

Podkreślić należy, że w orzecznictwie ugruntowanym jest pogląd, iż Sąd nie jest związany wskazywaną przez powoda podstawą prawną roszczenia i obowiązkiem Sądu orzekającego jest rozważenie, czy przytoczone przez niego okoliczności faktyczne pozwalają na uwzględnienie roszczenia w oparciu o różne przepisy prawne (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2008 r., sygn. akt II CSK 449/07, LEX nr 442515; wyrok Sądu Najwyższego z dnia

6 grudnia 2006 r., sygn. akt IV CSK 269/06, LEX nr 233045; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2006 r., sygn. akt III CSK 210/06, LEX nr 457725).

Zauważyć trzeba, że pomiędzy roszczeniem o zadośćuczynienie wywodzonym z czynu niedozwolonego strony pozwanej, a roszczeniem o zadośćuczynienie wywodzonym z faktu naruszenia dóbr osobistych istnieją istotne różnice. Artykuł 24 k.c., stanowiący podstawę roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych, nie wymaga dla przypisania odpowiedzialności winy sprawcy oraz przewiduje domniemanie bezprawności jego działania naruszającego dobra osobiste, co powoduje, że dochodzący ochrony nie musi tej przesłanki udowadniać, natomiast na sprawcy ciąży obowiązek wykazania, iż jego działanie było zgodne z prawem. Stąd analizując sytuację prawną powoda z punktu widzenia przepisów art. 23, 24 i 446 k.c., Sąd Okręgowy miał na względzie, że powód w takim postępowaniu musi wykazać wyłącznie, że pozwany swoimi działaniami czy zaniechaniami naruszył jego dobra osobiste. Ciężar dowodu bezprawności działania, w takim postępowaniu, nie obciąża powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego, pomimo wadliwości, oceny prawnej dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, rozstrzygnięcie uznać należało za słuszne.

Do powstania roszczeń określonych w art. 24 k.c. nie jest bowiem wystarczająca sama bezprawność działania sprawcy. Niezbędny jest także skutek tego działania w postaci naruszenia jednego z dóbr osobistych, o których mowa w art. 23 k.c. To na powodzie spoczywa z mocy art. 6 k.c. ciężar udowodnienia, że swym bezprawnym działaniem pozwany istotnie naruszył jego dobra osobiste i jakie. Art. 24 § 1 k.c. stwarza bowiem jedynie domniemanie działania sprawcy naruszenia dobrego imienia w sposób bezprawny. Na tym, którego dobro zostało naruszone ciąży jednakże obowiązek wykazania, że zachowanie określonej osoby naruszyło jej dobro osobiste.

W niniejszej sprawie natomiast powód w żaden sposób nie wykazał, aby na skutek zachowania pozwanego doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Powód wyjaśniając na czym polegać miała jego „szkoda moralna” wskazał jedynie, iż ma wiele problemów w społeczeństwie, jest zaczepiany i ubliża mu się. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy, w ocenie Sądu Okręgowego, brak jest jakichkolwiek podstaw do wiązania działań Sądu w sprawach, na które powoływał się powód z jego „problemami w społeczeństwie”. Przyjmując nawet, iż powód ma na myśli naruszenie jego dobrego imienia, trudno uznać aby brak rozpoznania jego wniosków o ustanowienie pełnomocnika z urzędu w terminie, czy te z długotrwałe procedowanie w tej mierze, miało to dobre imię w jakkolwiek sposób naruszyć. Podobnie nie sposób uznać, że brak odpowiedzi na pytania zawarte w pismach procesowych, naruszało jakiegokolwiek dobro osobiste powoda.

Sąd Okręgowy wskazuje nadto, że prawo do rzetelnego procesu sądowego, będące elementem prawa do sądu, przewidzianego art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r. i art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, nie zalicza się do kategorii dóbr osobistych objętych art. 23 k.c., ponieważ jest uprawnieniem przyznanym jednostce regulacjami w związku z funkcjonowaniem w określonej sferze życia społecznego. Przewlekłe postępowanie sądowe może być przyczyną krzywdy moralnej, co nie oznacza że samo prawo do sądu ujmowane być powinno jako dobro osobiste człowieka (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2010 r., sygn. II CSK 640/09, LEX nr 598758). W niniejszej sprawie powoda obciążał obowiązek wykazania, że na skutek ewentualnej przewlekłości postępowania, w sprawach prowadzonych przez Sąd Rejonowy, zostało naruszone jego dobro osobiste. Do wypełnienia tego obowiązku nie doszło w rozpoznawanej sprawie.

Niezależnie od powyższego zgodzić należy się z Sądem pierwszej instancji, iż trudno mówić o bezprawności zachowania pozwanego Sądu, który rozpoznawał wnioski powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Sąd odwoławczy podziela ocenę dokonaną przez Sąd I instancji, że w przedmiotowym postępowaniu nie ziszcili się przesłanki odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa w oparciu o art. 417 k.c. i art. 417¹ k.c.

Mając na uwadze doprecyzowanie poczynione na rozprawie apelacyjnej w dniu 11 września 2013 r. przez ustanowionego dla pozwanego pełnomocnika, poszukującego źródła odpowiedzialności pozwanego w braku odpowiedzi Sądu na pytanie dłużnika zawarte m.in. w zwróconym w sprawie I Co 128/10, piśmie z dnia 29

października 2010 r., z dnia 27 października 2011 r. czy upłynął mu termin do wniesienia skargi konstytucyjnej, a następnie w braku odpowiedzi na wniosek o wydanie orzeczenia w przedmiocie przywrócenia tego terminu, Sąd Odwoławczy wskazuje, że również w tym zakresie brak podstaw do przypisania odpowiedzialności pozwanemu.

Stosownie do art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 01 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. z 1997 r., poz. 643) skarga konstytucyjna, może być wniesiona po wyczerpaniu drogi prawnej, o ile droga ta jest przewidziana, w ciągu 3 miesięcy od doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia.

Postępowanie przed Trybunałem objęte jest przymusem radcowsko – adwokackim, stąd art. 48 ust. 2 powołanej ustawy przewiduje, że w razie niemożności poniesienia kosztów pomocy prawnej, skarżący może zwrócić się do sądu rejonowego jego miejsca zamieszkania o ustanowienie dla niego adwokata lub radcy prawnego z urzędu na podstawie Kodeksu postępowania cywilnego. Do czasu rozstrzygnięcia przez sąd wniosku nie biegnie termin 3 – miesięczny do wniesienia skargi.

Tym samym złożenie wniosku o ustanowienie pełnomocnika wstrzymywało powodowi bieg terminu do wniesienia skargi, a zatem nie sposób uznać aby ewentualna opieszałość Sądu w tym zakresie skutkowałą niemożnością rozpoznania skargi konstytucyjnej powoda.

Kompetencja sądu powszechnego w ramach postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym ma charakter ściśle określony. Sąd ma rozpoznać wniosek o ustanowienia adwokata lub radcy prawnego z urzędu, w sytuacji gdy skarżący wykaże, że nie ma możliwości poniesienia kosztów pomocy prawnej z wyboru.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy Sąd wywiązał się z tego obowiązku ustanawiając postanowieniem z dnia 17 marca 2010 r. w sprawie I Co 341/09 pełnomocnika celem sporządzenia skargi konstytucyjnej. Owszem rozpoznanie wniosku winno nastąpić bez zbędnej zwłoki, jednak zauważenia wymaga, że nastąpiło to w niespełna 4 miesiące od daty wpływu wniosku. Co prawda zapadło postanowienie odmowne, jednakże nie sposób przypisywać pozwanemu w tym zakresie odpowiedzialności za szkodę, jaką miał ponieść powód. Wydawanie nietrafnych decyzji wpisuje się w zasadę dwuinstancyjnego postępowania i kontroli orzeczeń.

Zauważenia wymaga, że okoliczności sprawy, a w szczególności opinia sporządzona przez ustanowionego pełnomocnika w osobie adw. G. W., nie dają podstaw do uznania, że uwzględnienie wniosku w dacie wydania postanowienia odmownego skutkowałoby sporządzeniem skargi konstytucyjnej.

W ocenie Sądu Odwoławczego, na Sądzie w sprawie I Co 128/10 nie spoczywał obowiązek udzielania odpowiedzi na każde pismo wnioskodawcy. Udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy upłynął termin do wniesienia skargi konstytucyjnej, czy też rozpoznanie wniosku o przywrócenie terminu do jej wniesienia, wykraczało poza jego ramy. Ponadto zauważania wymaga, że wniosek z dnia 29 października 2010 r. został powodowi zwrócony, a także że sprawa została zakończona.

W błędzie pozostaje powód twierdząc, że pełnomocnik w osobie r.pr. B. K. został wyznaczony również na podstawie art. 48 ust. 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. Pełnomocnik ten został ustanowiony na potrzeby postępowania I Co 128/10 w związku z zażaleniem powoda na postanowienie z dnia 18 stycznia 2011 r. o odrzuceniu zażalenia na zarządzenie o zwrocie pisma z dnia 29 października 2010 r. Jego rolą nie było sporządzenie skargi konstytucyjnej, czy też opinii o bezzasadności jej wnoszenia, lecz reprezentowanie praw powoda w związku z zainicjowanym przez niego postępowaniem zażaleniowym.

Podkreślenia wymaga jednocześnie okoliczność, że z dniem 19 kwietnia 2010 r. zmianie uległ stan prawny, gdyż na mocy ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2010 r., poz. 45) został wprowadzony przepis art. 117 § 6 k.p.c., w myśl którego wniosek o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego, zgłoszony po raz pierwszy w postępowaniu apelacyjnym, kasacyjnym lub postępowaniu ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, sąd przekazuje do

rozpoznania sądowni pierwszej instancji, chyba że uzna wniosek za uzasadniony. Wyeliminowano więc sytuację, jaka zaistniała w sprawie IX Kz 307/09 w trakcie posiedzenia przed Sądem Okręgowym w Warszawie, a w odniesieniu do której powód domagał się ustanowienia pełnomocnika celem sporządzenia skargi konstytucyjnej. Trudno jednak obarczać Sąd odpowiedzialnością za zmianę przepisu prawnego, który powód uważał za niekonstytucyjny w toku rozpoznawania jego wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Podkreślić należy, iż pierwsza opinia wydana przez ustanowionego dla powoda pełnomocnika stwierdza brak podstaw do wniesienia skargi bez względu na zmianę przepisu, która to zmiana, jak słusznie zauważył apelujący, weszła w życie 3 dni po wydaniu opinii przez pełnomocnika.

Jako całkowicie gołosłowne ocenić należało zarzuty powoda, iż Sąd procedował w jego sprawie przewlekłe w sposób celowy, tak aby uniemożliwić rozpoznanie jego wniosku przed wejściem w życie nowych przepisów prawnych podobnie jak i gołosłowny jest zarzut, że takie było celowe działanie pełnomocnika, choć w tym zakresie ewentualną odpowiedzialnością ponosił by on sam, a nie Skarb Państwa.

Tym samym Sąd Okręgowy ponownie analizując okoliczności sprawy, również pod kątem zarzutów zgłoszonych na rozprawie apelacyjnej nie stwierdził zaistnienia przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa. Owszem przepis art. 417 k.c. nie wymaga zaistnienia prejudykatu w postaci stwierdzenia niezgodności z prawem orzeczenia, lub niezgodności z prawem niewydania orzeczenia, tak jak to czyni przepis art. 417¹ § 2 i 3 k.c., jednakże kreuje odpowiedzialność Skarbu Państwa na zasadzie bezprawności. Przepis ten stanowi, że za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Tożsama konstrukcja odpowiedzialności została wskazana w powoływanym przez powoda przepisie art. 77 Konstytucji RP.

Bezprawność jest zaprzeczeniem zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej – z wyłączeniem norm moralnych, obyczajowych, zasad współżycia społecznego. Chodzi tu więc o niezgodność z konstytucyjnie rozumianymi źródłami prawa tj: Konstytucją, ustawami, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, rozporządzeniami oraz prawem stanowionym przez Unię Europejską.

W braku odpowiedzi Sądu na pisma wnioskodawcy nie można upatrywać będącego w istocie zaniechaniem nie można upatrywać bezprawności. Sąd nie miał obowiązku udzielania odpowiedzi na zadawane przez niego pytania.

W sprawie I Co 128/10 nie można mówić o długotrwałym procedowaniu, skoro wniosek wpłynął w dniu 14 czerwca 2010 r., a został rozpoznany w dniu 20 września 2010 r. Dalsze czynności w sprawie były powodowane przez powoda. Natomiast rola Sądu zakończyła się z chwilą rozpoznania wniosku powoda. W sprawie I Co 301/11 wniosek wpłynął w dniu 15 listopada 2011 r. a postanowienie wydano w dniu 07 marca 2012 r. W błędzie pozostaje powód uważając, że rola Sądu w postępowaniu prowadzonym na podstawie art. 48 ust. 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym obejmuje również weryfikację zasadności wniosku pod kątem dochowania terminu do wniesienia skargi, czy też prawidłowości i słuszności sporządzonej w sprawie opinii o niecelowości składania skargi. Rolą sądu jest wyłącznie ocena czy sytuacja rodzinna i majątkowa wnioskodawcy uprawnia przyznanie mu pomocy z urzędu.

Zmiana przepisów wskazana została powodowi w opinii pełnomocnika do sprawy I Co 128/10 i dla powoda owa opinia winna być wystarczającym stanowiskiem w kwestii zasadności i dopuszczalności skargi, którą zamierzał złożyć. Oczekiwanie od Sądu zajęcia jakiegokolwiek stanowiska w tym zakresie uznać należy za chybione i nie znajdujące jakiegokolwiek uzasadnienia.

Reasumując, zaniechaniu wytykanemu przez powoda nie sposób przypisać kwalifikowanej postaci zaniechania bezprawnego, z tego też względu źródłem odpowiedzialności Skarbu Państwa nie może być przepis art. 417 § 1 k.c.

Sąd Odwoławczy wskazuje także, iż nieskuteczny okazał się zarzut skarżącego nie wzięcia pod uwagę sprawy o sygnaturze I C 925/00, bowiem na takową sprawę powód nie powoływał się w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Sąd Okręgowy nie mógł ustosunkować się do tej kwestii nie tylko ze względu na brak w uzasadnieniu

szerszego omówienia w jakich działaniach Sądu podjętych w wymienionej sprawie, powód upatruje swojej krzywdy czy też naruszenia swoich dóbr osobistych, ale przede wszystkim dlatego, iż takie rozbudowanie podstawy faktycznej żądań stanowi zmianę powództwa, niedopuszczalną na tym etapie postępowania (art. 391 § 1 zdanie drugie k.p.c.).

Celem wyczerpania krytyki apelacji powoda wskazać należy, iż przy przyjęciu, iż domaga się on zadośćuczynienia za krzywdę na podstawie art. 445 k.c. konieczne było wykazanie poniesienia krzywdy związanej z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, czego w niniejszej sprawie powód nie uczynił w żaden sposób nie próbując nawet udowodnić swoich twierdzeń co do „zrujnowania zdrowia” w wyniku bezprawnego zachowania pozwanego. Wbrew stanowisku powoda, Sąd w postanowieniu wydanym na rozprawie w dniu 16 października 2012 r. dopuścił dowód z dokumentacji lekarskiej. Przy czym zaznaczyć należy, że nie prowadzi ona do wykazania krzywdy w związku z postępowaniami prowadzonymi przed Sądem Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Okręgowy, działając na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację powoda - jako bezzasadną, o czym orzeczono w pkt I wyroku.

Sąd wskazuje, że zwolnienie od kosztów sądowych przyznane stronie, stosownie do przepisu art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., poz. 594), nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Skoro pozwany na etapie postępowania apelacyjnego reprezentowany był przez zawodowego pełnomocnika, zaś ten zgłosił wniosek o przyznanie kosztów zastępstwa prawnego, obowiązkiem Sądu było wydanie rozstrzygnięcia w tej mierze.

Dla wartości przedmiotu zaskarżenia mieszczącej się w przedziale od 10.000 zł do 50.000 zł stawka minimalna zastępstwa prawnego, stosownie do § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r, poz. 490) wynosi 2.400 zł.

Stosownie do § 12 ust. 1 pkt 1 wskazanego rozporządzenia, stawka minimalna za prowadzenie spraw w postępowaniu apelacyjnym wynosi 75% stawki minimalnej, w sytuacji gdy w I instancji sprawy nie prowadził ten sam pełnomocnik. Koszty winny zostać przyznane w wysokości 1.800 zł, jednakże Sąd uwzględniając sytuację powoda dającą podstawy do udzielenia mu zwolnienia od kosztów sądowych, działając na podstawie art. 102 k.p.c. zasądził od powoda połowę należnej mu stawki minimalnej, zaś w pozostałym zakresie odstąpił od obciążenia powoda kosztami.

Rozstrzygnięcie zawarte w punkcie III wyroku zostało oparte na przepisach § 2. ust. 3, § 6 pkt 5 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461), mając na uwadze oświadczenie zgłoszone przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu na rozprawie w dniu 11 września 2013 r.